

POSTANOWIENIE

Dnia 9 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Janusz Niczyporuk

w sprawie z powództwa W.W.

przeciwko G.L.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 9 sierpnia 2023 r.,

wniosku powoda o oznaczenie sądu przed którym ma toczyć się postępowanie w sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym w L. pod sygn. [...],

odrzuca wniosek.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy postanowieniem z 6 czerwca 2023 r., [...], w trybie art. 26 § 2 zd. 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 1093 z późn. zm.; dalej także: „u.SN”) przekazał Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego wniosek powoda W.W. (dalej również: „powód”) o oznaczenie Sądu, przed którym toczyć się ma postępowanie.

We wniosku z 18 maja 2023 r. powód zarzucił brak niezależności Sądu Okręgowego w Lublinie. W jego opinii w przypadku zasądzenia od G.L. dochodzonych przez powoda kwot „budżet gminy L. (jednej z najbardziej zadłużonych Gmin w Polsce – zgodnie z informacjami prasowymi L. to drugie najbardziej zadłużone miasto w Polsce w przeliczeniu na mieszkańca) ucierpi w sposób bardzo znaczący, co w konsekwencji może doprowadzić do bardzo poważnych konsekwencji finansowych dla budżetu gminy

oraz urzędników, a co pośrednio odbija się również na sytuacji lubelskich Sądów (w tym Sądu Okręgowego i Apelacyjnego – miejscowo właściwych dla przedmiotowej sprawy)” (k. 6).

Ponadto zdaniem powoda „pierwszą zakończoną wyrokiem sprawę z powództwa Spółki (...) Sąd Okręgowy prowadził w sposób bardzo szeroki” (k. 6 akt sądowych), zaś „interpretacja zapisów umowy przez sąd Okręgowy stoi w jaskrawej sprzeczności z literalnym brzmieniem umowy” (k. 7 akt sądowych).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 173 Konstytucji RP sądy i Trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny odrębność i niezależność sądów i Trybunałów od pozostałych władz oznacza, że przyznane im uprawnienia i kompetencje nie mogą być wykonywane przez inne podmioty (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 19 lipca 2005 r., K 28/04; 29 listopada 2005 r., P 16/04). W konsekwencji niedopuszczalna jest jakakolwiek ingerencja innych władz w sprawy objęte monopolem sądów w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości („jądro kompetencyjne”) (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 listopada 2013 r., K 31/12). Jak zasadnie wskazuje się w doktrynie odrębność i niezależność sądownictwa przekłada się także na konieczność pozostawienia wyłącznie sądowi decydowania o tym, czy sprawa należy do jego kompetencji, udział samorządu sędziowskiego w wybieraniu prezesów sądu, obywatelskie prawo do sądu, zapewnienie środków finansowych gwarantujących funkcjonowanie sądów i trybunałów, dopuszczalność ingerencji pozostałych władz jedynie w działalność pozaorzecniczą oraz gwarancje o charakterze procesowym i te dotyczące pozycji sędziego (zob. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 871-871). Wskazane wyżej poglądy przyjęte w postanowieniu Sądu Najwyższego z 13 lipca 2023 r., I NO 24/23, Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą sprawę przyjmuje je za własne. Dodać nadto należy, że analiza wniosku prowadzi do konkluzji, iż powód identycznie, jak w sprawie zakończonej postanowieniem Sądu Najwyższego z 13 lipca 2023 r., I NO 24/23, jako przyczynę wniosku o oznaczenie innego sądu przed którym ma się toczyć postępowanie

upatruje w braku niezależności, a w istocie braku właściwości Sądu Okręgowego w L. to rozpoznania sprawy [...], a także w braku podejmowaniu przez ten Sąd konkretnych decyzji procesowych.

Pierwsza z przytoczonych przez powoda okoliczności jest w sposób oczywisty chybiona, podobnie jak wskazuje to Sąd Najwyższy w postanowieniu z 13 lipca 2023 r., I NO 24/23. Zarzut braku niezależności sądu nie może bowiem opierać się na generalnym podważeniu jego właściwości, lecz na wykazaniu, iż w realiach konkretnego postępowania gwarancja niezależności nie jest spełniona. Obowiązkiem wnioskodawcy jest wskazanie konkretnych okoliczności faktycznych i przedstawienie ich oceny prawnej oraz uzasadnienie lub uprawdopodobnienie zawartych we wniosku twierdzeń. Wymogu tego nie spełniają przytoczone przez powoda rozważania, u podstaw których jest zasadniczo organizacja sądownictwa. Podobnie, przytoczone przez powoda okoliczności dotyczące postępowania przed sądami również są niezrozumiałe i nie mają znaczenia w okolicznościach niniejszej sprawy. Powód identycznie jak w sprawie zakończonej postanowieniem z 13 lipca 2023 r., I NO 24/23, z jednej strony wskazuje bowiem na wszechstronne rozpoznanie sprawy przez Sąd Okręgowy w Lublinie, zarzucając jednocześnie sposób oceny materiału dowodowego. Powód nie wyjaśnia też na czym miałyby polegać zależność sądu od innego podmiotu i kim mógłby być ten podmiot. Powyższe wskazuje na błąd konstrukcyjny wniosku.

Sąd Najwyższy wskazuje nadto, że wniosek powoda przekazany został Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego przez Sąd Okręgowy w Lublinie w trybie art. 26 § 2 u.SN, zaś przywołany we wniosku art. 44¹ k.p.c. dotyczy takich sytuacji, gdy rozpoznanie sprawy w konkretnym sądzie, bez względu na to przez którego sędziego, godziłoby w dobro wymiaru sprawiedliwości. Jednocześnie w orzecznictwie podkreśla się, że w pierwszym rzędzie chodzi o okoliczności, które mogą wywierać realny wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania w danym sądzie sprawy w sposób obiektywny, przy czym okoliczności te dotyczyć muszą danego sądu jako organu wymiaru sprawiedliwości.

Nie można przy tym pominąć, że zgodnie z art. 45 Konstytucji RP każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej

zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy (z wielu zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 28 sierpnia 2020 r., V CO 142/20; 24 czerwca 2021 r., I CO 74/21; 31 maja 2023 r., III CO 302/23) zasada ta wpływa na kierunek wykładni art. 44¹ § 1 k.p.c., która musi mieć charakter ścieśniający. Stosowanie art. 44¹ § 1 i 2 k.p.c. w praktyce powinno następować wyjątkowo, ponieważ nadmierne i pochopne korzystanie przez Sąd Najwyższy z możliwości przekazania sprawy do innego sądu może doprowadzić do skutku odwrotnego do zamierzonego, a wynikiem takiego działania może być nawet osłabienie zaufania do niezależności sędziów oraz ich zdolności do obiektywnego orzekania.

W świetle powyższego nie można przyjąć, że brak zadowolenia strony z czynności podejmowanych przez sąd w toku postępowania sam w sobie może być uznany za okoliczność negatywnie przekładającą się na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego, o którym mowa w art. 44¹ § 1 k.p.c., a w konsekwencji uzasadniającą przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

Należy ponadto mieć na uwadze, że podmiotem uprawnionym do wystąpienia do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu jest wyłącznie sąd, przed którym toczy się postępowanie, uprawnienie to nie przysługuje natomiast stronie, jak również Sąd Najwyższy nie może działać w tym zakresie z urzędu. Strona (uczestnik) może natomiast zwrócić sądowi – przed którym toczy się postępowanie – uwagę na okoliczności mogące przemawiać za potrzebą skorzystania z kompetencji przyznanej mu w art. 44¹ § 2 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2023 r., III CO 195/23).

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[as]

